

Udostępnianie haseł do subskrypcji w Kanadzie jest legalne

17 września 2024

Niedawne orzeczenie kanadyjskiego Sądu Federalnego w sprawie udostępniania haseł jest krytykowane jako „licencja na piractwo” przez Hughę Stephensa, byłego zastępcę wiceministra przemysłu.

Według „Blacklock’s Reporter” Stephens, który obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Kanadyjskiego Komitetu Współpracy Gospodarczej Pacyfiku, wyraził obawy, że decyzja z 31 maja może mieć znaczący negatywny wpływ na rentowność kanadyjskiego sektora medialnego. Określił on decyzję sądu jako „kontrowersyjną” i ostrzegł, że może ona osłabić zdolność mediów do generowania przychodów.

Orzeczenie sądu podtrzymało stanowisko Departamentu Sprawiedliwości, że udostępnianie haseł bez zapłaty lub pozwolenia nie narusza ustawy o prawach autorskich. Sprawa wynikła z pozwu złożonego przez „Blacklock’s Reporter” przeciwko Parks Canada, w którym ujawniono, że kierownik Parks Canada kupił jedną subskrypcję i udostępnił hasło współpracownikom, umożliwiając im dostęp do treści bez płacenia.

Sędzia Yvan Roy, który wydał orzeczenie, przyznał, że kierownik popełnił „błąd”, ignorując warunki korzystania ze strony internetowej, które wyraźnie stwierdzały, że na subskrybenta przydzielono tylko jedną subskrypcję. Jednak Roy orzekł, że udostępnienie hasła przez Parks Canada stanowiło „akt czytania przez urzędników, którzy mieli bezpośredni interes w artykułach z przyczyn biznesowych”, a zatem nie naruszało prawa autorskiego.

Stephens stanowczo nie zgodził się z argumentacją sądu, twierdząc, że podważa ona podstawowy model biznesowy płatnego dziennikarstwa. „Gazety takie jak »Globe & Mail« i »National Post«, specjalistyczne czasopisma takie jak »Blacklock's«, wydawnictwa rekreacyjne takie jak »The Walrus« lub »Maclean's« i różne inne publikacje internetowe powinny być w stanie stanąć na własnych nogach i zarabiać na wartościowych treściach, które dostarczają” – napisał Stephens. „Jeśli te treści nie są warte zapłaty w oczach konsumentów, po co je produkować?”. Stephens ostrzegł, że udostępnianie haseł bez wynagrodzenia zagraża stabilności kanadyjskich mediów, których przetrwanie zależy od przychodów z subskrypcji.

Orzeczenie zapadło w czasie, gdy Parks Canada i Department of Environment płaciły już 282 000 dolarów za dostęp do treści z zatwierdzonych przez rząd źródeł medialnych, w tym zaledwie 148 dolarów dla „Blacklock's Reporter”. Mimo to Parks Canada próbowało ukryć skalę udostępniania haseł w ramach wniosków o dostęp do informacji.

Stephens zaapelował do rządu o ponowne rozważenie stanowiska w tej sprawie. „Najwyższy czas, aby rząd Kanady przestał mówić jedno i robić co innego” – napisał, podkreślając potrzebę spójnego podejścia, które będzie wspierać kondycję finansową sektora medialnego.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net